

Izaak

Dlaczego to Sara śmieje się?... Czy jest coś, co byłoby niemożliwe dla Jahwe? Za rok o tej porze wrócę do ciebie i Sara będzie miała syna. Wtedy Sara zaparła się mówiąc: „Wcale się nie śmiałam”, bo ogarnęło ją przerażenie. (Księga Rodzaju, 18.13-15)

Kazali jej się go wyrzec
i śmiech zamarł jej na ustach
Wujowie, stryjowie i ciotki
wezmą jej syna do terminu
i zrobią z niego człowieka
na swoją miarę
Oduczą bezmyślnej ufności,
nauczą rozumu i pokory
Pan Bóg w ich sercach
domaga się ofiary. Ludzkiej.
A młody nadaje się świetnie.
Zbyt łagodny i czuły,
w beztrosce chowany,
idealny na rzeź
Musi mieć jakiś defekt
i oni go znajdą,
świszczały będą baty i słowa,
aż poczują ulgę
i win odpuszczenie,
a Bóg w ich ciemnych sercach
ogrzeje się przy stosie,
na którym go spalą
Izaak musi zginąć jak zawsze
dla własnego dobra